

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 154/2026 | 3 czerwca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Ratownicy walczyli o jego życie. Dramatyczny wypadek 30-latka na Mazurach

Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku.

Ratownicy walczyli o jego życie. Dramatyczny wypadek 30-latka na Mazurach



Policjanci pod nadzorem prokuratora wyjaśniają okoliczności tragicznego wypadku, do którego doszło we wtorek w miejscowości Mazurowo w gminie Kalinowo. Nie żyje 30-letni kierujący quadem.

Quad uderzył w przydrożne drzewo

Do zdarzenia doszło 2 czerwca 2026 roku. Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów, 30-letni mężczyzna kierujący quadem z nieustalonych dotąd przyczyn stracił panowanie nad pojazdem. Maszyna zjechała z drogi i uderzyła w przydrożne drzewo.

Na miejsce natychmiast skierowano służby ratunkowe. Pomimo podjętej reanimacji życia mężczyzny nie udało się uratować. Zmarł na miejscu zdarzenia.

Mężczyzna miał na sobie kask

Policjanci ustalili, że 30-latek w chwili wypadku poruszał się w kasku ochronnym. Nie zapobiegło to jednak tragicznym skutkom zdarzenia.

Funkcjonariusze przeprowadzili na miejscu niezbędne czynności procesowe. Ciało mężczyzny zostało zabezpieczone do sekcji zwłok, która ma pomóc w ustaleniu dokładnych okoliczności tragedii.

Śledztwo prowadzi prokuratura

Sprawą zajmują się policjanci pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Ełku. Śledczy będą wyjaśniać, co doprowadziło do utraty panowania nad pojazdem i tragicznego w skutkach wypadku.

To kolejny tragiczny wypadek na drogach województwa warmińsko-mazurskiego w ostatnich dniach. Policja apeluje do kierowców o zachowanie szczególnej ostrożności oraz dostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze.

źródło: KWP

Prawie 130 cudzoziemców wydanych z Warmii i Mazur



fot. WMOSG

Straż Graniczna przekazała najnowsze podsumowanie działań prowadzonych na Warmii i Mazurach. W komunikacie pojawiły się konkretne liczby, decyzje administracyjne oraz powody interwencji wobec cudzoziemców.

Prawie 130 cudzoziemców musiało opuścić Polskę

Od początku roku funkcjonariusze z Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej eskortowali na drogowe przejścia graniczne oraz lotniska prawie 130 cudzoziemców. Były to osoby, wobec których wydano decyzje zobowiązujące do powrotu do kraju pochodzenia.

Jak wynika z informacji przekazanych przez Straż Graniczną, wśród cudzoziemców znajdowali się m.in. obywatele Gruzji, Mołdawii, Ukrainy, Rosji, Kolumbii, Wietnamu, Turcji oraz Tadżykistanu. Osoby te zostały doprowadzone do granicy lub na lotniska w ramach realizacji wydanych decyzji administracyjnych.

Cudzoziemcy łamali przepisy w Polsce

Powodem działań podejmowanych przez funkcjonariuszy było naruszanie obowiązujących w Polsce przepisów. Straż Graniczna wskazuje, że cudzoziemcy dopuszczali się m.in. kradzieży oraz gróźb karalnych wobec innych osób.

Wśród powodów wymieniono także kierowanie pojazdami pod wpływem alkoholu lub środków odurzających. W takich przypadkach wobec cudzoziemców wydawane są decyzje zobowiązujące ich do powrotu do kraju pochodzenia.

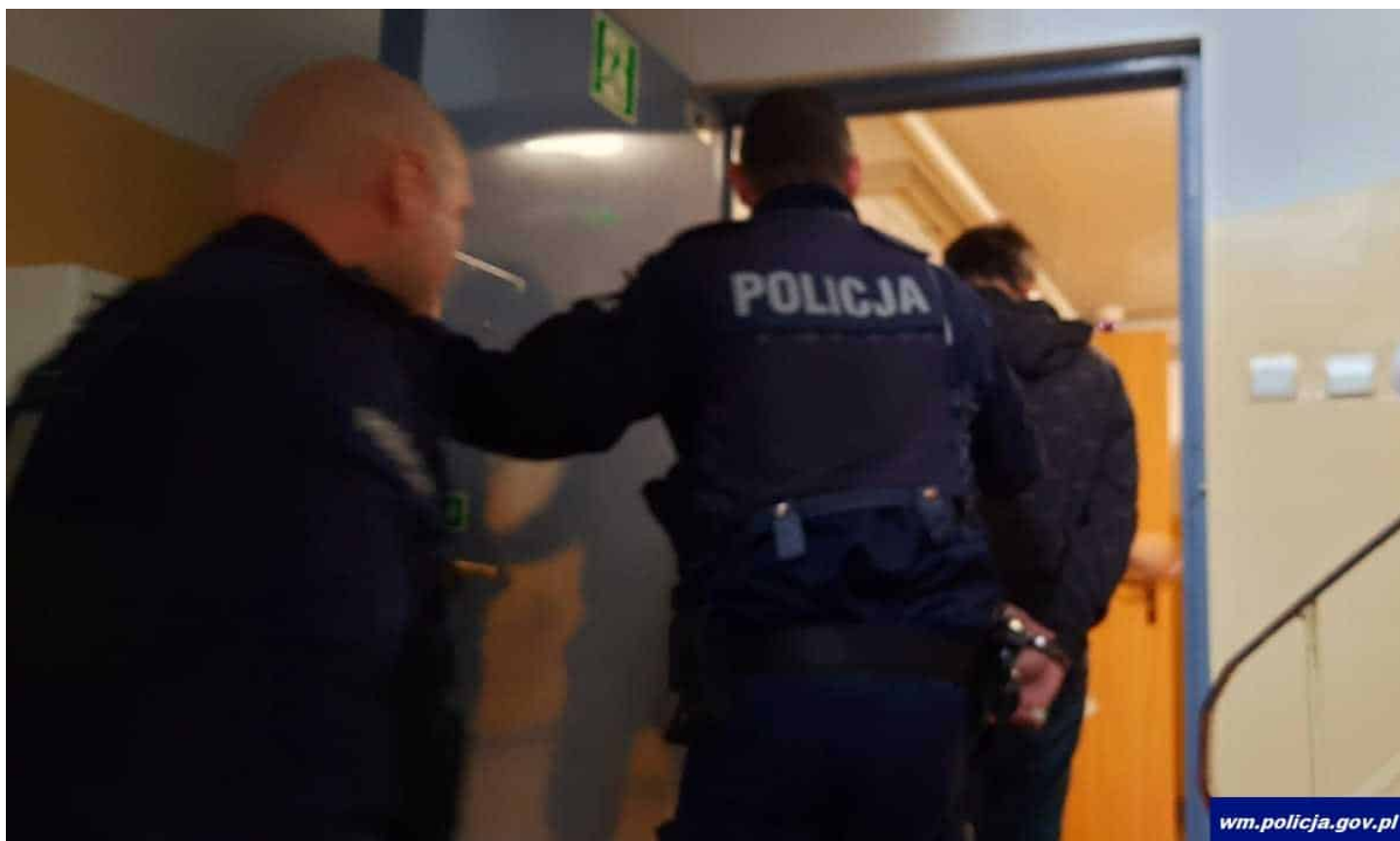
Decyzje z rygorem natychmiastowej wykonalności

Funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej wydali cudzoziemcom decyzje zobowiązujące do powrotu. Jak przekazano, decyzje te miały rygor natychmiastowej wykonalności, co oznaczało konieczność niezwłocznego opuszczenia terytorium Polski.

Działania Straży Granicznej obejmowały zarówno eskortowanie cudzoziemców na drogowe przejścia graniczne, jak i doprowadzanie ich na lotniska. W ten sposób realizowano procedury związane z powrotem osób, które naruszały przepisy obowiązujące na terenie kraju.

źródło: WMOSG

Znana sportsmenka z Olsztyna nękana przez stalkera. Sąd aresztował 32-latkę



Sąd Rejonowy w Olsztynie zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 32-letniego mieszkańca powiatu tarnobrzskiego. Mężczyzna jest podejrzany o uporczywe nękanie młodej kobiety oraz wywołanie fałszywego alarmu bombowego. Jak wynika z ustaleń, pokrzywdzoną jest znana sportsmenka aktywna w mediach społecznościowych.

Dwa zarzuty dla podejrzanego

Jak poinformowała Prokuratura Okręgowa w Olsztynie, śledczy z Prokuratury Rejonowej Olsztyn-Północ przedstawili Konradowi C. dwa zarzuty.

Pierwszy dotyczy uporczywego nękania młodej kobiety. Według ustaleń postępowania od połowy 2025 roku do kwietnia 2026 roku mężczyzna miał wielokrotnie kontaktować się z pokrzywdzoną za

pośrednictwem wiadomości SMS oraz poczty elektronicznej. Miał również pojawiać się w miejscach, w których przebywała kobieta, wywołując u niej poczucie zagrożenia oraz naruszając jej prywatność.

Fałszywy alarm i ewakuacja mieszkańców

Drugi zarzut dotyczy zdarzenia z 30 kwietnia 2026 roku. Jak ustalili śledczy, tuż przed egzaminami

maturalnymi podejrzanym miało wysłać do rodziny pokrzywdzonej przesyłkę z informacją, że znajduje się w niej ładunek wybuchowy.

Po otrzymaniu paczki na miejsce skierowano służby. Konieczne było przeprowadzenie działań związanych z zagrożeniem. Jak przekazała prokuratura, po sprawdzeniu przesyłki okazało się, że wewnątrz nie było żadnych materiałów niebezpiecznych.

Według informacji medialnych w związku z zagrożeniem przeprowadzono również ewakuację mieszkańców budynku, w którym mieszkała kobieta. Alarm ostatecznie okazał się fałszywy.

Zatrzymanie po działaniach policji

32-latek został zatrzymany przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie. Jak podkreśla prokuratura, do zatrzymania doszło w wyniku intensywnych działań operacyjnych prowadzonych przez policjantów.

Podczas przesłuchania mężczyzna przyznał się do popełnienia obu zarzucanych mu czynów i złożył krótkie wyjaśnienia.

Trzy miesiące aresztu

Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w Olsztynie zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Za zarzucane przestępstwa grozi mu kara od sześciu miesięcy do ośmiu lat pozbawienia wolności.

Śledztwo w tej sprawie jest kontynuowane. Prokuratura nie ujawnia danych pokrzywdzonej. Z informacji uzyskanych przez nas wynika jednak, że chodzi o bardzo znaną sportsmenkę, która aktywnie prowadzi swoje profile w mediach społecznościowych.

źródło: olsztyn.com.pl

Skoda wypadła z jezdni i przewróciła się na bok. 22-latek był senny



fot. KMP Olsztyn

Nocne zgłoszenie postawiło na nogi olsztyńskie służby. Na jednej z ulic miasta samochód osobowy wypadł z jezdni i przewrócił się na bok. Kierowca próbował wyjaśniać, co doprowadziło do zdarzenia, ale policyjna kontrola wykazała znacznie więcej.

Nocne zdarzenie drogowe w Olsztynie

W nocy z piątku na sobotę, po godzinie 03:00, oficer dyżurny olsztyńskiej komendy miejskiej otrzymał zgłoszenie o groźnie wyglądającym zdarzeniu na ul. Wilczyńskiego w Olsztynie. Z przekazanych informacji wynikało, że osobowa Skoda wypadła z jezdni, uderzyła w bariery ochronne, a następnie przewróciła się na bok.

Na miejsce skierowano policjantów, którzy ustalili wstępny przebieg zdarzenia. Za kierownicą samochodu siedział 22-letni mężczyzna. Według ustaleń funkcjonariuszy kierowca stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w bariery. Siła uderzenia była na tyle duża, że auto zostało obrócone i zatrzymało się na boku.

Kierowca tłumaczył, że zasnął za kierownicą

22-latek próbował wyjaśniać mundurowym, że przyczyną zdarzenia miało być zaśnięcie za kierownicą. Takie tłumaczenie nie zakończyło jednak policyjnych czynności. Funkcjonariusze sprawdzili stan trzeźwości kierowcy i wtedy okazało się, że sprawa jest poważniejsza niż zwykłe zmęczenie.

Badanie wykazało u 22-latka ponad pół promila alkoholu w organizmie. To oznacza, że mężczyzna będzie musiał liczyć się nie tylko z konsekwencjami samego zdarzenia drogowego, ale również z odpowiedzialnością za jazdę w stanie nietrzeźwości.

Skoda bez badań technicznych i ważnego OC

Podczas dalszych czynności policjanci sprawdzili również pojazd w policyjnych bazach danych. Okazało się, że Skoda nie została poddana badaniom technicznym w wyznaczonym terminie. To jednak nie był koniec problemów związanych z samochodem.

Funkcjonariusze ustalili także, że minął termin odnowienia obowiązkowego ubezpieczenia OC. Brak ważnej polisy może oznaczać dla kierowcy dodatkowe konsekwencje finansowe, niezależne od mandatu i punktów karnych nałożonych przez policjantów.

Mandat, punkty karne i dalsze konsekwencje

Sprawa wykroczeń drogowych została zakończona przez policjantów na miejscu. 22-latek otrzymał mandat w wysokości 8000 zł oraz 15 punktów karnych. To jednak nie zamyka całej sprawy, ponieważ kierowca powinien spodziewać się kolejnych wezwań.

Mężczyzna ma zostać przesłuchany w charakterze podejrzanego o jazdę w stanie nietrzeźwości. Dodatkowo powinien liczyć się z wezwaniem do zapłaty kary z Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego za brak ważnego obowiązkowego ubezpieczenia pojazdu. Groźnie wyglądające zdarzenie na ul. Wilczyńskiego może więc zakończyć się dla 22-latka znacznie poważniejszymi konsekwencjami.

źródło: KMP Olsztyn

Ruch przy granicy z Rosją. Straż Graniczna od razu zareagowała



fot. WMOSG

Kamery zarejestrowały ruch w miejscu, gdzie obowiązują szczególne przepisy. Chwilę później w rejon jeziora Granicznego skierowano patrol Straży Granicznej.

Turyści weszli na pas drogi granicznej

Do zdarzenia doszło w rejonie jeziora Granicznego, przy granicy polsko-rosyjskiej. Kamery Straży Granicznej zarejestrowały mężczyznę, kobietę oraz dziecko, którzy przebywali w strefie nadgranicznej. Jak ustalili funkcjonariusze, turyści weszli na pas drogi granicznej mimo widocznych tablic informujących o obowiązujących tam przepisach porządkowych.

Rodzina przyjechała z powiatu bełchatowskiego. Z ustaleń Straży Granicznej wynika, że turyści chcieli z bliska zobaczyć zewnętrzną granicę Unii Europejskiej. Przy okazji robili także pamiątkowe zdjęcia strony sąsiedniej.

Straż Graniczna interweniowała przy jeziorze Granicznym

Na miejsce został skierowany patrol z Placówki Straży Granicznej w Baniach Mazurskich. Funkcjonariusze

potwierdzili naruszenie przepisów dotyczących wejścia na pas drogi granicznej.

Mężczyzna i kobieta zostali ukarani mandataми po 100 zł. Za fotografowanie strony sąsiedniej funkcjonariusze zastosowali pouczenie.

Granica polsko-rosyjska przyciąga ciekawskich

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej informuje, że od początku roku ujawniono już 24 osoby, które weszły na pas drogi granicznej. Wśród nich byli turyści z Polski, Niemiec i Francji.

Część osób chce zobaczyć z bliska granicę polsko-rosyjską, inni szukają nietypowego miejsca na pamiątkowe zdjęcie. Straż Graniczna przypomina jednak, że ciekawość nie zwalnia z przestrzegania przepisów, a oznaczenia w strefie nadgranicznej nie są ustawione przypadkowo.

Mandat za wejście na pas drogi granicznej

Za zlekceważenie przepisów dotyczących wejścia na pas drogi granicznej grozi grzywna do 500 zł. Wynika to z rozporządzenia Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z 19 stycznia 2012 roku.

W strefie nadgranicznej obowiązuje także zakaz

fotografowania strony sąsiedniej. Za niestosowanie się do tego przepisu również można otrzymać mandat do 500 zł. Dodatkowo kara może zostać nałożona za zignorowanie znaku B-1, czyli zakazu ruchu w obu kierunkach. Straż Graniczna apeluje, aby podczas wycieczek w rejonie granicy zwracać uwagę na tablice i nie wchodzić w miejsca objęte zakazem.

źródło: WMOSG

Atak siekierą. 34-latek wtargnął do mieszkania i zaatakował



Dramatyczne sceny rozegrały się w jednym z mieszkań, 34-letni mężczyzna miał wtargnąć do lokalu i zaatakować siekierą 47-latkę. Sąd zdecydował już o jego tymczasowym aresztowaniu.

Atak siekierą w mieszkaniu na terenie gminy Korsze

Do zdarzenia doszło w sobotę, 30 maja 2026 roku, tuż przed godziną 20:00 w jednym z mieszkań na terenie gminy Korsze. Według ustaleń służb 34-letni mieszkaniec gminy był pod działaniem alkoholu, kiedy wtargnął do mieszkania, w którym znajdował się 47-letni mężczyzna.

Podejrzany miał zaatakować pokrzywdzonego przy użyciu siekiery. Jak wynika z przekazanych informacji,

zamierzonego celu nie osiągnął dzięki postawie zaatakowanego mężczyzny. 47-latek doznał obrażeń ciała i został objęty pomocą medyczną.

34-latek zatrzymany przez policję

Jeszcze tego samego dnia 34-latek został zatrzymany przez policjantów. Mężczyzna trafił do policyjnej celi, a śledczy rozpoczęli gromadzenie materiału dowodowego w sprawie.

Zebrane dowody pozwoliły prokuratorowi na przedstawienie 34-latkowi zarzutu usiłowania zabójstwa. Sprawa trafiła następnie do sądu, który rozpatrzył wniosek o zastosowanie wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania.

Sąd zdecydował o tymczasowym areszcie

We wtorek, 2 czerwca 2026 roku, Sąd Rejonowy w Kętrzynie przychylił się do wniosku prokuratora. Wobec 34-letniego mieszkańca gminy Korsze zastosowano tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy.

To środek zapobiegawczy stosowany na etapie postępowania, gdy organy ścigania uznają, że zachodzi potrzeba zabezpieczenia dalszego toku

sprawy. Podejrzany będzie teraz oczekiwał na kolejne czynności procesowe w areszcie.

Za usiłowanie zabójstwa grozi dożywocie

Sprawa ma bardzo poważny charakter, ponieważ 34-latek odpowiada za usiłowanie zabójstwa. Zgodnie z informacjami przekazanymi przez służby, za taki czyn może mu grozić kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

Dalsze decyzje w tej sprawie będą zależały od wyników postępowania prowadzonego pod nadzorem prokuratury. Śledczy będą wyjaśniać dokładne okoliczności zdarzenia, w tym przebieg ataku, stan pokrzywdzonego oraz motywów działania podejrzanego.

źródło: KPP Kętrzyn

Zabawa kijem skończyła się dramatem. 12-latek z raną głowy trafił do szpitala



Dziecko potrzebowało pilnej pomocy po nieszczęśliwym zdarzeniu, do którego doszło podczas zabawy w parku. Chłopiec miał silnie krwawiącą ranę głowy. Jako pierwsi na miejscu zareagowali policjanci z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie.

Niebezpieczne zdarzenie w parku w Działdowie

Do zdarzenia doszło we wtorek, 2 czerwca, na terenie parku HDK w Działdowie. Policjanci z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie pełnili tego dnia służbę na terenie powiatu działdowskiego i patrolowali okolice parku. W pewnym momencie podbiegł do nich chłopiec, który poinformował, że jego kolega potrzebuje pomocy.

Funkcjonariusze natychmiast pobiegli we wskazane miejsce. Na jednej z drewnianych konstrukcji do zabawy znajdował się 12-latek z silnie krwawiącą raną głowy. Sytuacja wymagała szybkiej reakcji, dlatego policjanci od razu wezwali pogotowie ratunkowe.

Policjanci opatrzyli ranę 12-latka

Do czasu przyjazdu ratowników medycznych funkcjonariusze udzielali dziecku pierwszej pomocy. Opatrzyli ranę i zabezpieczyli chłopca, czekając na

załogę pogotowia. Na miejscu obecny był również ojciec rannego 12-latka.

Z relacji chłopca, który wezwał pomoc, wynikało, że do zdarzenia doszło podczas zabawy. Jeden z chłopców miał rzucić kijem, który wyślizgnął mu się z ręki i uderzył kolegę w głowę. W wyniku tego 12-latek doznał obrażeń wymagających interwencji służb medycznych.

Ranny chłopiec trafił do szpitala w Olsztynie

Decyzją ratowników medycznych ranny 12-latek został przewieziony do szpitala w Olsztynie. Trafił tam w celu hospitalizacji. Jak przekazano, jego zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Sprawą zajmuje się Komenda Powiatowa Policji w Działdowie. Funkcjonariusze prowadzą czynności, które mają wyjaśnić dokładne okoliczności nieszczęśliwego zdarzenia.

Od dziś nowe przepisy. Za brak kasku na hulajnodze i rowerze można dostać mandat



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

3 czerwca weszły w życie nowe przepisy dotyczące dzieci i młodzieży poruszających się na rowerach, hulajnogach elektrycznych oraz innych urządzeniach transportu osobistego. Zmiana ma zwiększyć bezpieczeństwo najmłodszych, ale oznacza też nowe obowiązki dla rodziców.

Od dziś kask obowiązkowy dla dzieci do 16 roku życia

Od środy, 3 czerwca 2026 roku, osoby poniżej 16. roku życia muszą jeździć w kasku ochronnym. Przepis dotyczy rowerów, hulajnóg elektrycznych oraz innych urządzeń transportu osobistego. Za brak kasku mandat może otrzymać rodzic lub opiekun dziecka. Kara może wynieść do 100 zł.

Nowe przepisy są odpowiedzią na rosnącą liczbę wypadków, szczególnie z udziałem hulajnóg elektrycznych. Według przywoływanych danych w 2025 roku liczba takich zdarzeń wzrosła o ponad połowę, a dużą część poszkodowanych stanowiły dzieci i młodzież.

Wypadki dzieci na hulajnogach i

rowerach

Podobne zdarzenia były już także na Warmii i Mazurach. W Giżycku dwie 15-latki jechały jedną hulajnogą elektryczną, straciły panowanie i przewróciły się na asfalt. Policja ustaliła, że nie miały kasków. Jedna z nich trafiła do szpitala z obrażeniami, druga z ciężkim urazem czaszkowo-mózgowym została przetransportowana śmigłowcem LPR do Olsztyna.

W Snopkach 9-latek jadący rowerem ze wspomaganie elektrycznym zderzył się z samochodem wyjeżdżającym z posesji. Dziecko zostało przewiezione do szpitala, a policjanci ustalili, że chłopiec nie miał na sobie kasku. W Bartoszycach 14-latek wjechał rowerem na przejście dla pieszych i zderzył się z autem. On również nie miał kasku ochronnego.

Hulajnogi elektryczne pod szczególną kontrolą

Niepokojące są też zdarzenia z udziałem najmłodszych użytkowników hulajnóg. W jednym z opisywanych przypadków 13-latek jadący hulainogą elektryczną potrafił sześciolatka. Młodsze dziecko doznało poważnego urazu głowy i trafiło do szpitala w ciężkim stanie. Jak ustalono, żaden z chłopców nie miał kasku.

Nowe przepisy mają ograniczyć ryzyko najpoważniejszych obrażeń. Kask nie zapobiega samemu wypadkowi, ale może zmniejszyć skutki upadku lub zderzenia. Dlatego od dziś rodzice muszą pamiętać nie tylko o przepisach, ale przede wszystkim o bezpieczeństwie dzieci.

źródło: gov.pl

Groźne dachowanie ciężarówki. Kierowca miał blisko 2 promile



fot. KPP Mrągowo

Dzisiejsze nocne zdarzenie na drodze wojewódzkiej nr 610. Ciężarówka scania przewróciła się na dach, a badanie kierowcy wykazało alkohol w organizmie.

Groźne zdarzenie na DW 610 w miejscowości Dobry Lasek

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło dziś w nocy, 3 czerwca 2026 roku, po godzinie 1:00 w miejscowości Dobry Lasek na drodze wojewódzkiej nr 610. Według wstępnych ustaleń policjantów 40-letni mieszkaniec Grajewa kierował ciężarówką scanią przystosowaną do przewozu mleka.

Na prostym odcinku drogi mężczyzna stracił panowanie nad pojazdem. Ciężarówka zjechała do

przydrożnego rowu, a następnie przewróciła się na dach. Na miejscu pracowały służby, w tym strażacy oraz policjanci, którzy wyjaśniali okoliczności zdarzenia.

Kierowca ciężarówki miał blisko 2 promile alkoholu

Badanie alkomatem wykazało, że 40-latek miał w organizmie blisko 2 promile alkoholu. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala. Jak przekazała policja, na szczęście nie odniósł poważniejszych

obrażeń.

Funkcjonariusze zatrzymali kierowcy prawo jazdy. Pobrano mu również krew do dalszych badań. Teraz sprawą zajmie się sąd, przed którym 40-latek odpowie za swoje zachowanie.

Policja przypomina o zagrożeniu na drodze

Policjanci po raz kolejny apelują, że alkohol i kierownica to śmiertelnie niebezpieczne połączenie. Nietrzeźwy kierowca stanowi zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego.

Służby przypominają też, aby reagować, gdy istnieje podejrzenie, że za kierownicę wsiada osoba pod wpływem alkoholu. Szybki telefon na numer alarmowy może zapobiec tragedii, zwłaszcza gdy chodzi o duże pojazdy poruszające się po drogach wojewódzkich.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	154/2026
Data wydania	3 czerwca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.